

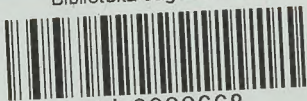
525250

kat komp

I  
Mag. St. 12

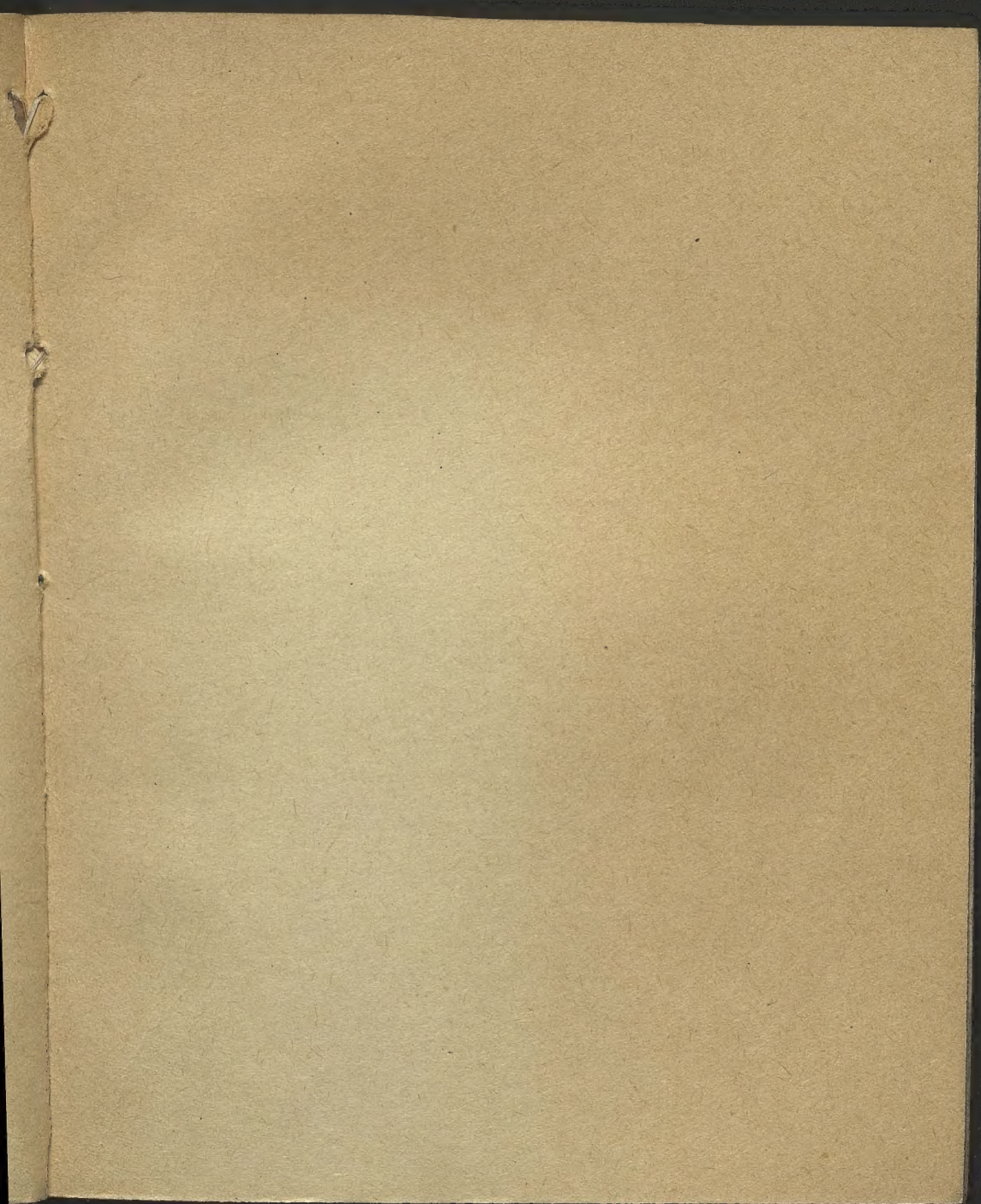


Biblioteka Jagiellońska

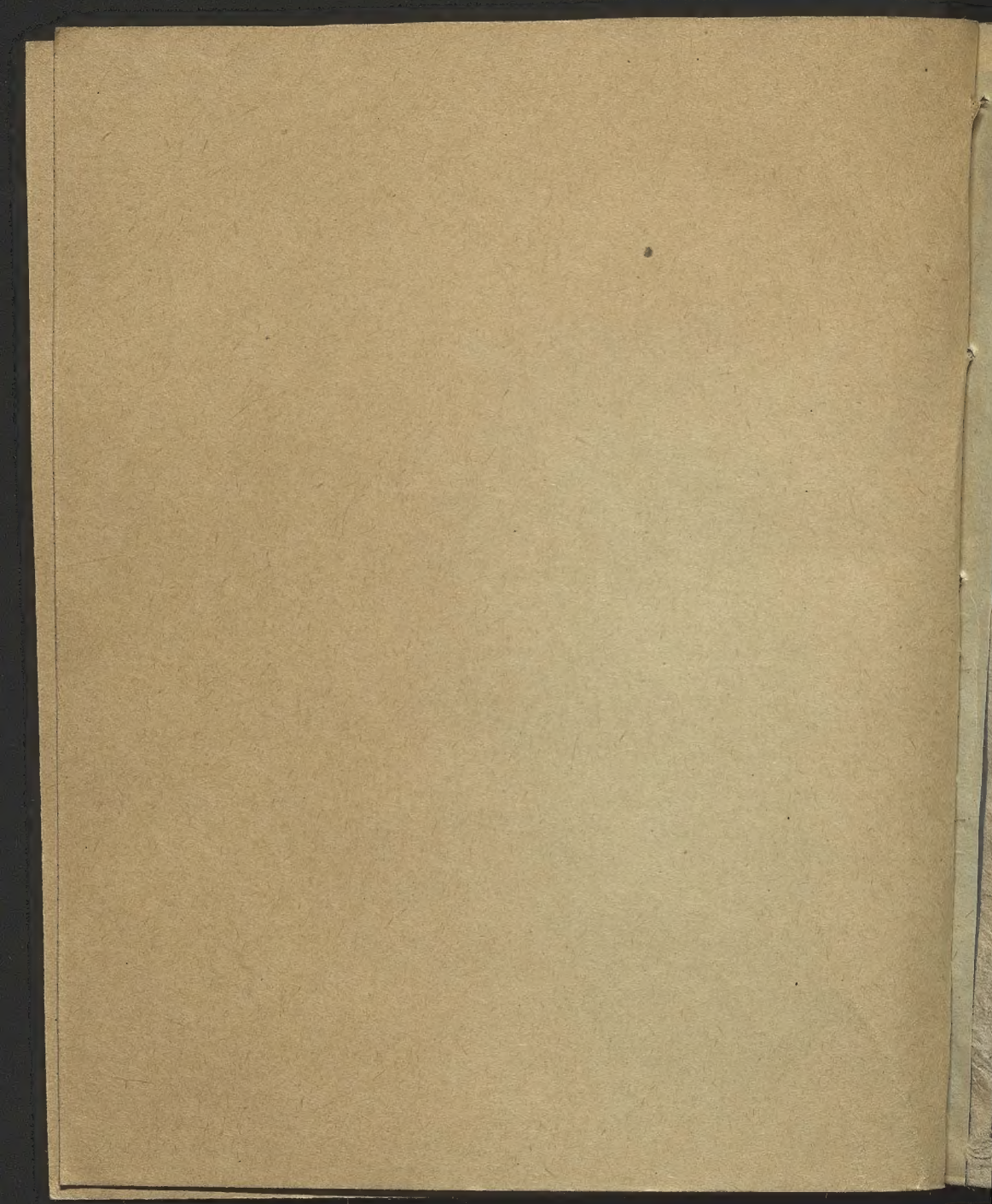


stdr0000668











# DOBROĆ PASTERSKA S. STANISŁAWA

Biskupa Krakowskiego Męczenniká

*W Kazaniu ku Czei Jego powiedzianym  
w Nowym Mieście w Kościele pod tytułem tegoż Świętego  
Biskupa XX. Franciszkanów założonym.*

## ZALECONA.

*ztać:*

Ze dał Duszę swoją 1. Przez usilne Słowa Bożego opo-  
wiadanie, 2. Przez wielkie prace usługi y przykrości, 3. przez  
Męczeństwo y śmierć podjęta dla Owieczek swoich,  
á potym w ręce

WIELMOŻNEMU IMCI KSIĘDZU  
ANTONIEMU ZWANOWI,

OFFICYALOWI KOLLEGIATY WISLICKIEY,  
PROBOSZCZOWI STOBNIKIEMU

*Nó z wdzięczenie Dobroci y łaski Jego  
od Konwentu Nowomieyskiego*

Przez X. KASSYANA KORCZYNSKIEGO Franciszkaná

## ZŁOZONA.

*Roku Páńskiego 1761.*

W KRAKOWIE W Drukarni Akademickiej.



Ná Herbowny Przeświętnego ZWANOW  
Domu Zaszczyt.

525250

I



I.

Iaki ZWANOW Domowi czyni zaszczyt MORA  
Iaka z tego Kleynotu Oyczyznie podpora  
Mądra w swych radách Polska z tey Głowy Korona  
W Pierściach Męstwo odkrywa, patrz iaka obrona!

II.

GŁOWE ná pierwszym mieyscu zawsze poważaia  
Przero iak ma byđć czczony Dom ZWANOW znać dąia  
Z tey że się dla Oyczyzny Złota Mądrość rodzi,  
Ofadziecie iak Dom ZWANOW poważać się godzi.

III.

Tá GŁOWA y w Kościele że jest w ZWANACH sławna,  
Z Cnot, zasług pobożności, czyliż nie jest iawna:  
Tu ia pierwsze honory w życiu uwieńczaia,  
Wdzięczność śmierci Nieba z nagrodą czekaia.



# Wielmożny Mości Xieże Officyale Dobrodzieiu.



O mi było mäterya Kázania o S. STANISŁAWIE Biskupie Krakowskim Mieczenniku, to mi iest y pobudka áżebym pod Wielkim Imienia Twego zaszczytem te szczupła mniey ozdoby y kształtu máiaca w sobie praca, ná widok czytáiacym wystáwił. Mäterya całego Kázania moiego iest Dobroć STANISŁAWA Swietego Pásterzá, tá że y w Twoiey Osobie (iák wšyſcy ſádzá) nie ofzácowána, wíec mi iest znáczno Pobudka y otucha, że coby tylko nieudolnego w sobie tá praca miała, to Dobroć Twoia pokryje, gdy bawiem ná pierwſzey kárcie Imie, Godnoſć y Powagę Twoie czytáć beda, tátwo wšytkim niedoſkonátoſciom moim wybaczá. A to iest że ru káżdymyſł y rozum záwiesi, iák Twoy Dome dawnoſcia, wieloſcia y wielkoſcia záſług w Polſzcze wſtawiony w Przodkách Twoich? ktorzy z iáká ſława godná nieſmiertelney pámiéci, ná Sármáckie Pole té Przeſwíetnego Domu ſprowadzili MORĘ? iák wiele y iák po Pierwſzych Kátedrách Polſkich iáſniało piáſtniacych té pełná złotey mądroſci GEOWĘ? Kto tu wyliczy zkolligowáne wielkie Imiona, w Imionách Doſtoieńſtwa, w doſtoieńſtách liczne Pierwſzych Honorow grono: GRZYMAŁOW, MIESZKOWSKICH, NIETYXOW, KOZUBOWSKICH, SŁAWSKICH, KORYTOWSKICH &c. &c. Tych różliczne Domy y innych znáczne Ozdoby Przeſwíetnemu ZWANOW Domowi mby Pierwſzey godnoſci GEOWIE chwale dáć, Míiam-ia co z okolicznoſci Przeſwíetnego záſczytu w Przeznaczym ZWANOW Imieniu chwalić miałem, bo to dobroć przyrodzona y pokorá Tworá ukrywa w sobie, nie chce przed Światem (zukóć chwały, która tylko w Xiegiách wiecznoſci przez známienite záſługi y cnoty zápi-



tel sobie; Wszakże jednak y Świat jest wiadomy cześć y chwale  
 Twojej, gdy Cie Pierwszej Matki y Stolicą Mądrości Akademii Krę-  
 kowska Doktorskim niby (złota umietyności GŁOWE) uwienczy-  
 ła laurem, słuchali wszyscy mile w nieustannych pracach Profesora  
 swego, y tyle z ust Twoich nabyli umietyności, że dotad (iednych  
 namiętnie a wielkich y zacnych) dosyć masz chwale y wdzięczności  
 z J. W. WODZICKICH Kąsztelanicow Sandeckich z których Sta-  
 bnickim pierwszy, Grybowski drugi Starosta, że przyzwoita Se-  
 natorskiej godności umietynością na podpore Ojczyzny, na ozdo-  
 be Senatu, na nieśmiertelna prześwietnego Xieżyca sławę na  
 pełnił Onych. Słusznie ztąd ziednałeś sobie serce Wielkiego Se-  
 natora J. W. MICHAŁA na Gránowie WODZICKIEGO  
 Biskupa Przemyckiego Podkancelerzego Koronnego, Sergia Rodzo-  
 nego Przerzeczonyh Starostow. Cożbym mówił o J. W. SZANIA-  
 WSKICH którym podobnie do piastowania złotego w Koronie Pol-  
 skiej Bărănką drogę wszelkiej umietyności otworzyłeś, o innych  
 y miejscu y czas wspomnieć nie pozwala, niech Twoje zasługi wy-  
 stawiaia Kościoły w których tyle uczyniłeś ozdoby, piekności, y  
 kształtu: To Rogoski, to Pilzński, to Rądomyski, to Stobnicki  
 tym wszystkim y innym iako Oblubiencom swoim Pasterz y kochający  
 Oblubieniec wszystko sprawował Dobro, dla przykładu iednym, dla  
 zachęcenia innym, wszystkim zaś dla pomnożenia chwale Boskiej.  
 Tę jest szacowaną od wszystkich dobroć w Tobie, pobudka dla  
 mnie, że minawszy wszelka cnot Twoich Chwale. To Ci o dobrości  
 S. STANISŁAWA Pasterza powiedziane Kazanie, widząc nieia-  
 kie ślady Dobroci Jego w Tobie ofiarując, mianowicie że ten dzień  
 jest Rocznica obicia Pasterskiej Twojej na Probostwie Stobnickim  
 Zwierachności, sam zaś Święty STANISŁAW Biskup y Męczennik  
 Osobliwszym Patronem y Opiekunem Twoim, w tej tedy Oferze to  
 chce wyrazić: że cały Zakon nasz iako Dobrodziociowi swemu Oso-  
 bliwyszemu, noszącemu Imię ze cxcia y chwale Naszego Antonie-  
 go na tej szczupłej karcie wielkie czyni ofiadczenie, że Ci za-  
 wsze dobrze życzy y życzyć będzie: tak iako teraz czyni zobowią-  
 zany

WIELKIEMU IMIENIOWI TWEMU

Konwent Nowomiejski Franciszkański.





# KAZANIE

Ná Uroczyſtość

S. STANISŁAWA

Biskupá Krakowskiego y Męczenniká.

*Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis, Joan: 10.*

Dobry Pasterz daie Duszę swoię zá owieczki swoje.



Obroć Boska, ktorá wſzystkiego ná  
Niebie y ná ziemi ieſt początkiem,  
ná Niebie nayprzed całej Troycy  
Náſwięſzſzey iednoſcia y związkiem,  
całej wieczności oſádzieniem y u-  
trzymaniem, wſzystkich Świętych  
utwierdzeniem y ocaleniem; ná ziemi

záś całego Świata fundámentem, wſzelkiego Práva uſtá-  
nowieniem, łask dárow y niezliczonych Dobrodziejſtw  
Boſkich Márka że tak rzekę: Tá (mówię) Dobroć Bo-  
ska, iako nieſkończonym ſpoſobem udziela ſiebie w ie-  
dnej naturze Boſkiej Trzema ſobom, Oycu. Synowi  
y Duchowi S. tak y ludziom chcacy ſię uſzyczyć, od  
wieków ſzukáć przyzwoitego ſpoſobu, y ſpołobnego  
A  
czáſu



czasu, aż oto Pasterska w Chrystusie wzięwszy na siebie postać, w niej pokazała się tym koncem na świat, ażeby sama siebie w sercach ludzkich osadziła. Iako bowiem za najosobliwszy szacunek Bog w Istocie swojej Dobroć nieskończona płaściuie, tak tegoż szacunku y ludziom chciał udzielić. Iako powtore każde Dobro to ma w Istocie swojej, że konieczne innym udzielone bydz powinno, według owego Filozofow Początku *Omne bonum est sui communicativum*. Tak Bog będąc nieskończoney z natury Dobroci, koniecznie udzielić ley stworzeniu swemu musiał.

Ta Dobroć w postaci Pasterza wydana na czym zawisła? Samey Przedwieczney Prawdy wyrokiem jest opisana. *Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis*. Troiakiem tu sposobem za zdaniem Augustina S. Chrystus dał Duszę swoją za owieczki swoje; przez naukę y usilne opowiadanie Słowa Bożego, áto: wydaiac całego siebie na posiłek owieczkom swoim, przez wielkie prace y przykrości, áto: wydaiac siebie całego na usługi owieczkom swoim, przez Mękę y śmierć swoją, áto wydaiac całego siebie na okupienie owieczek swoich. Tym zaś troiłym sposobem w skutku samym pokazał Dobroć w Osobie Pasterza.

Czytał ten złoty Pasterskiey dobroci charakter wyryty w swym sercu Wielki Korony Polskiej Patron Imieniem STANISŁAW Szczepanowski, Godnością Biskup Krakowski, Zasługą Męczennik Chrystusow: przeto ile sił przyrodzonych czuł w sobie, a przy siłach  
ile



ile wymierzoney miał sobie łaski Boskiey, tyle starał się  
ażebym ta Dobroć Pasterska na podobieństwo Chrystusa  
jaśniała we wszystkich sprawach Jego. Dlaczego chętnie  
dał Duszę swoją za owieczki swoje trojakim na wzor  
Chrystusa sposobem, co na fundament Kazania mego  
zakładam. Dał Duszę swoją 1. przez uśmiałe Słowa Bo-  
żego opowiedanie 2. przez wielkie prace y przykrości.  
3. przez Męczennictwo y śmierć podjęta.

*W Pierwszym:* wydał całego siebie na Duchowny  
Owieczkom swoich positek. *W Drugim:* Wydał całego  
siebie na wszystkie Owieczkom swoim usługi. *W*  
*Trzecim:* Wydał całego siebie na okupienie krzywdy  
Owieczek swoich. Y ta jest materia Kazania mego.

*Ad Majorem DEI Gloriam.*

**K**to z was nie przyzna Słuchacze? że najpierwszy  
obowiązek Pasterskiego urzędu jest na wzor y po-  
dobieństwo Chrystusa kochać Owieczki sobie od Chry-  
stusa powierzone y onym przyzwolitą Pasterskiego Sta-  
nu w skutku pokazywać Dobroć, przez wydanie Duszy  
swojej dla Dobra onych? Wyrażna jest o tym nauka  
Jana S. Apostoła, Biskupa, Męczennika, y Doktora. 1.  
Joan. 3. *In hoc cognovimus charitatem Dei, qui animam  
suam pro nobis posuit. Et nos igitur debemus invicem pro  
Fratribus ponere animas nostras.* W tym poznaemy Mi-  
łość Bogą, że dał Duszę swoją za nas. Dla czego y my  
powinniśmy wzajemnie Dusze nasze położyć za Bli-  
źnich swoich. Ten obowiązek iak troistym wypełnił  
sposobem Święty STANISŁAW Biskup, we trzech po-  
każę Częściach.



## CZĘŚC PIERWSZA.

S. STANISŁAW Biskup y Męczennik dał duszę swoją przez usilne Słowa Bożego opowiadanie na Duchowny Owieczkom swoim positek.

**I**Ako względem ludzkiego ciała chleb powszechny którym się codziennie pasie áżeby docześnie żyło, iest pokarmem: tak względem Duszy słowo Boże którym się tuczy żeby wiecznie żyła, iest pożytkiem. A iáko Ciało bez pokarmu powszechnego żyć nie może, ieżeli zaś żyje, to nie długo, y to ustawicznie słabieje, omdlewa całe, y do niczego człowieka sposobnym czyni. Tak y Dusza ieżeli się słowem Bożym y Nauką Chrystusową nie pasie omdlewa cała, słabieje, y do niczego dobrego niesposobna, umiera w sobie. Wyrażna o tym iest nauka Augustyna S. *Quomodo caro per famem sicca, & tenuis, velut quoddam simulacrum efficitur, ita & anima si Verbi DEI cibo non pascitur, arida, inutilis, & ad nullum opus bonum congrua invenitur.* Dlaczego y Chrystus Pan pokazuiac dwoisty pokarm potrzebny człowiekowi, naucza Math. 4. *Non in solo Pane vivit homo, sed in omni verbo, quod procedit de Ore DEI.* Nie samym chlebem żyje człowiek, ále wszelkim słowem które pochodzi z ust Bożych. Y owszem pokarm Duszy iest szacowniejszy, iák pokarm ciała, bo tamten służy wieczności, ten tylko doczesności, z tamtego człowiek nieśmiertelnie żyje BOGU, z tego y umiera, y w proch się obraca. Dlaczego y Chrystus Du-

lżę



szę nąd wżyszkę żywność doczesną przekłada. *Nonne anima plus est quam esca?* Math: 6. Idzie zatym że nauka Chryśtufowa czyli słowo Boże iest nayskuteczniejszy Dufzy poślikiem.

Do tego Pokarmu udzielenia że miał BOG sobie wybierać y zśelać do trzody swoiey Pasterzow, dał się słyszeć przez Jeremiasza Proroká. *Suscitabo super eos Pastores, & pascunt eis.* Jerem: 18. Káždego bowiem czasu: bądź w prawie natury, bądź w prawie pisanym, bądź w prawie łaski, lud Boży tey Duchowney potrzebował paśzy, bez ktorey nigdy się obeysć niemógł nie mniej iák człowiek bez pokarmu, ciało bez Dufzy, y krożby go tedy udzielać? křoby nim Owieczki zgłodniałe karmił? gdyby BOG pełnych Dobroci Pasterzow do Oweczarni nie zśelał? Zkąd osadzić że pierwsze Pasterskiego urzędu iarzmo, pierwsza należytość prawem od BOGA opisaná, paść owieczki swoje nauka zbawienna, oświecaiac oczy do dobrego, zagradaiać drogę do złego. W tym zaś pażeniu całe siły swoje ną-  
ręzać, całego siebie ofiarować, cała Dufzę swoię dawać káždy powinien Pasterz, wszakże ieżeli nieprawda co mowie: Stań żywy Izaiaszu, á powiedz, iák ostrym zwiazał cię prawem Pan BOG, gdy Ci urząd Pasterski zdawał. *Clama, ne cesses, quasi tuba exalta vocem tuam, & annuncia populo meo scelera eorum.* Wołay á nie nieprześlay, niech brzmi iák traba głośtwoy, y opowieday ludowi memu nieprawości lego. *Isaie 18.* Stan Ezechielu á wyznay iák Ci BOG groził kara, gdy ci swo-  
iey



ię powierzy trzody. *Sanguinem auiem ejus de manu tua requiram.* Ezech. 3. Krwi ludu mego z rak twoich upominać się będę. Ale co mam rzeczy dawne z Staroza-  
konnego Prawa ná świadectwo wywodzić, kiedy y w  
nowym Testamencie, w pierwiastkach Kościoła swego,  
zdaiac Chrystus Piotrowi namiestnicza moc y władzę  
nad owczarnia swoia, niewprzod uczynił go całego Ko-  
ścioła głową, poki przez wżyskie miłości swoiey spo-  
soby y po trzykroć pytania *Piotrze czy mnie kochasz?*  
z należytych y pełnych miłości odpowiedzi nie uznał,  
że Piotr dobrocią y miłością wielką nápełniony między  
innemi Uczniami nayzdolnieyszym byđ się widział do  
dzwigania Pasterskiego larzma. Dlaczego, po trzech-  
krotnym pytaniu *Piotrze czy mnie kochasz?* y potrzek-  
krotney odpowiedzi: *Ty Pánie wiesz że Cię kocham,* od-  
biera Piotr od Chrystusa zupełna moc y władza nad  
zleconą trzodą: *Paś owieczki moje.* Te troiste pytania  
y tylez odpowiedzi nie co innego znaczą według Do-  
ktorow SS. tylko że do Urzędu Pasterskiego nikt zdol-  
nym byđ nie może, tylko ten, który cały w miłości, y  
cały w dobroci ku owieczkom doświadczony gotow  
dać duszę swoię przez náuki y opowiadanie słowá Bo-  
żego onym ná Duchowny posiłek, tak iák Paweł Świę-  
ty Tymoteuszowi rozkazuje. *Prædica verbum, inste*  
*opportune, argue, obsecra, increpa, in omni patientia &*  
*doctrina.* 2. ad Tim. 4. y tenże S. Apostoł zalecaiac  
swoię pilność w opowiadaniu słowá Bożego mówi o  
sobie Act. 20. *Wy wiecie od dnia pierwszego, ktorego wstę-*  
*piłem*



dłem do Azji, iáko nic nie uiałem z rzeczy pożytecznych,  
ktorebym nie miał opowiadać wam, y nauczać was publi-  
cznie y po domach.

Trudno tu wymowić y opisać z iáka miłością y  
dobrocią, z iáka pilnością y powolnością, z iáka łaska-  
wością y wylaniem serca swego ku owieczkom Urząd  
Pasterski sprawował do śmieci swoiey S. STANISŁAW  
Krakowski Biskup, iák pełne zbawienia słowa zá co-  
dzienny pokarm zgłodniałym użyczał owieczkom, y  
owszem Duszę swoię, ba y całego siebie w staraniu o  
zbawienie trzody swoiey położył? ták z dobremi iák z  
złemi dobrze, mile y przyjemnie postępował sobie.  
Dziwilibyście się Słuchacze iák miłość z gorliwością,  
ostrość z łaskawością, gromienie złości z záleceniem po-  
bożności, pioruny náwet same ná występki z czynie-  
niem dobrodzieystwa, ták łączyć y godzić umiał; że y  
sami nienawistni, w náukach Iego, y strofowaniu samę  
dobroć, samę miłość, samę łaskawość uznawali bardziey  
w nim Oyca iák Sędziego kochać y słuchać. Tru-  
dno wam ná dowód prawdy oczywistej wszystkie Iego  
w szczególności przywozić náuki, wystawiać wszelkie  
osoby, pokazywać mieysć, gdzie y iáko całego siebie  
wydał, wynurzył, y ofiarował, ná Duchowny w słowie  
Bożym Owieczkom swoim posłtek. Coż było proszę  
pobutka nie mniej w latach Sędziwemu, iák w pobo-  
żności doyrzałemu Lambertowi Biskupowi Krakowski-  
mu, że w starości swoiey STANISŁAWOWI Świętemu  
w wszystkie sprawy y rzády Duchowne, wszystkich cate-



go Biskupstwa Kościołow dozor zdał zupełnie y zle-  
cił? jeżeli nie częste miłością Boską napełnione Kaza-  
nia? Co było tak wielka chęcią y pragnieniem że  
STANISŁAWA następcą Krakowskiej Katedry mieć  
po sobie życzył? jeżeli nie wysoka w odkryciu rze-  
czy trudnych Niebieskich, á głęboka w poniżeniu sie-  
bie samego nauka? Co było zaleceniem, że STANI-  
SŁAW po śmierci rzezonego Lamberta jednostraynym  
głosem od Wszytkiego Duchowieństwa obrany ná Bi-  
skupstwo? jeżeli nie wšytskich cnót zwiazek á nayo-  
sobliwey miłość Owieczek Chrystusowych w udziela-  
niu Im słowá żywota wiecznego? Co jeżeli za znak  
wielki, pewny y nieomylny przyznácie w STANISŁA-  
WIE Świętym, gdy ieszcze nie był Biskupem, což do-  
piero powiecie iák w nim codzién więkſza pomnażała  
się Miłość wšasných owieczek ſwoich, gdy jednostraynym  
głosem obrany Pasterzem, ten uzasad przyiał, oto! á żeby  
był dał, Duszę swoję ná ofiarę, całego siebie wydał ná  
opowiadanie Nauki Chrystusowej. A tá iák była część  
Pierwsza dla STANISŁAWA S. stać się pożytkiem,  
poſiłkiem y pokarmem owieczkom zgłodniałym, tak y  
dla nas niech będzie. Lecz mnieyszey byto była rzecz  
zasługi godna, gdyby STANISŁAW Święty samym  
tylko Słowem Bożym miał owieczki ſwoje poſilać, á ra-  
czej żeby przez prace y przykrości nie miał całego  
siebie wydać ná wšytskie owieczkom usługi. Co po-  
każe się dálej, że tak było.



# C Z E S C D R U G A.

Święty STANISŁAW Biskup y Męczennik dał Duszę  
swoję przez wielkie prace y przykrości, na wszystkie  
Owieczkom swoim usługi.

**I**ak jest wysoki opowiadania słowá Bożego urząd,  
Iak jest zácna w posilaniu Owieczek Chrystusowych  
Pasterska Zwierzchność, samym tylko Apostołom, niby  
pierwszym Kościoła Bożego Głowom, á w nich Wszy-  
stkim całego świata Biskupom zlecona, tak máło wa-  
ży ieżeli z samych tylko słow swego Izácunku szuka.  
Zacnieysze jest nad wszystkie słowa Dzieło, skute-  
cznieysze sa do serca uczynku niż ieżyka głósy, to  
zdanie S: Grzegorzá Názyanzenu Biskupá. *Opus e-*  
*nim sermone fortius est & validior operis quam oris vox.* Dla-  
czego y Hieronim S. przestrzega. *Non confundant ser-*  
*monem tuum opera tua, ut cum in Ecclesia loqueris, tacitus*  
*quilibet respondeat; cur ergo hac qua dicis non facis?*  
Niech nie będa przeciwné náuce twoiey uczynki twoie,  
żeby ci gdy w Kościele nauczasz: nie odpowiedzieli skry-  
cie słuchacze; czemu tedy tego co nauczasz sam nie-  
czynisz? Czegoż się náywięcey w życiu swoim lękał  
Paweł S. ieżeli nie tego żeby w prowadzeniu przez  
zbáwienne náuki innych do dobrego, sam nie stał się  
gorszym? Dla czego przydawał codziennie ciáłu swe-  
mu przykrości, pracy, y udręczenia? *Castigo corpus*  
*meum & in servitute redigo, ne forte cum aliis predi-*  
*caverim ipse reprobus efficiar ad Corinth 9:*



Powino bydz tedy w Pasterzu dobrym procz zbawiennych nauk życie dobre y pracowite wydane na wszystkie usługi Owieczkom swoim, częścią dla tego, áżeby sprawy dobre były podpora y świadectwem słow zbawiennych pochodzących z ust Pasterzá, bo y Chrystus częstokroć odwoływał się do nich, iáko Joan: 14. *Si mihi non creditis alioquin propter opera quae ego facio credite*, iezeli mnie mowiacemu nie wierzycie, to przynajmniej dla spraw, ktore iá czynię wierzcie, częścią dla tego że sa oczywistym przykładem y utorowaną drogą, álbo wskruś przenikającym do serca Mowca, *habent enim si intelligentur linguam suam*. mowi S. Augustyn *Traet: 14. in Ioán:* Częścią náostatek áżeby Vrzad Pasterski w miłości od Chrystusa zálecony nie był ná podobienstwo obłudnych Faryzeuszow, ktorzy co innego uczyli, co innego sami czynili, o ktorych Chrystus ná mienia *Math: 22.* Ná Katedrze Moyżesza zasiadali w *Písmie biegli y Faryzeuszowie, cokolwiek tedy rozkaza wam zachowaycie y czyncie, według zaś uczynków ich nie czynicie, náuczaja bowiem á nie czynia.* Takowe bowiem náuki áni by wolne od zakału niebyły, áni od nieprzyjaciół zarzutu oczyścić by się mogły, zkąd przestrzegá Paweł S. Tytusa: *In omnibus te ipsum praebe exemplum bonorum operum, ut is qui ex aduerso est vereatur nihil habens malum dicere de nobis.* We wszystkim siebie samego day ná przykład dobrych uczynków, áżeby ten który ná przeciw iest obáwiał się nie nie maiać złego mowić o nas.



Wiedział dobrze STANISŁAW S. że V rząd Iego Pasterki nie na słowach samych y nauce zawisł, lecz bardziej na życiu dobrym, przykładnym, pracowitym, w staraniu się o zbawienie owieczek, bo to wyczytał z spraw wszystkich Chrystusowych, który na wszystkie prace y przykrości, na wszystkie usługi y wzgardy, na wszystkie poniżenia y zelżywości dał duszę swoją. *Filius hominis non venit ministrari sed ministrare.* Math: 20. Syn człowieczy nie przyszedł, żeby mu służyło, lecz żeby sam służył. Przeto y on co czynił, albo czego by nie czynił w pracach, przykrościach, y usługach bliźnim? jeżeli przed Biskupią dostojnością był pokornym, dopieroż na tym urzędzie pokorniejszym; jeżeli przed tym przykładnym, dopieroż przykładniejszym stał się nad przeszłe życia swego czasy? Tu otworzył nową dla umartwienia swego szkołę, á żeby chcac byđ wszystkim dobry, sobie był naygorzszym, á ni w przód innych nauczać nie chciał poki wszystkich cnot rodzajów na sobie nie doświadczył. Miłość Owieczek swoich od nienawiści swojej zaczynał, która tym bardziej w nim się pomnażała, im częściej wyzerunek pracy y przykrości Naywyższego Pasterza Chrystusa w swej myśli stawał. Zgad szło że ciało swoje nie iak Przyjaciela y miłego życia swego Towarzysza, lecz iak nieprzyjaciela naywiększego ostrzey więzić y niewolić począł, to postami, to włósiennicami, to dyscyplinami, to nieśpaniem, to klęceniem, y gorętszemi modlitwami; (jednym słowem) wszystkim umartwienia sposobem nad miarę nad



śły, y zdrowie gwałcił y morzył w sobie Święty STANISŁAW Biskup, mając zawsze w pamięci słowa Pawła S. *Karczę ciało moje y do postuszeństwa niewolę, ażby gdy innym opowiadam, sam nie stałem się gorzszym.* Tu kto wyłoży dostatecznie gorliwość tego o dobro Dusz sobie powierzonych prawdziwie Apostolska? w obchodzeniu y obieżdżaniu Dyecezyi swojej, nawiedzaniu Plebaniy, w naprawie y dozorze pilnym Kościelney karności? w poświęcaniu Kościołów, w staraniu się o przyśtoyne ochędostwo y Ozdobę Domów Bożych należytey pilności? Kto opowie miłość tego ku ubogim Wdowom y sierotom, iak ku swym dzieciom prawdziwie Oycowska? iako niemógł patrzeć suchym okiem na nędze onych? iako Imioná wszystkich ubogich miał umyślnie spisane, aby żaden ubogi z pamięci tego nigdy nie wyszedł, iako z Maiętności y Dochodów Kościelnych poki mu tylko stawało one ratował, wspomagał, y żywił iako wszystka jego sprawa była po odprawionych Obrządkach Kościelnych, nawiedzać szpytale, opatrywać chorych, y pośilać własną ręką one, a powłzechnie mówiąc Święty STANISŁAW Biskup nie tylko dał Duszę swoją przez prace y przykrości dla owieczek swoich, ale całego siebie záprzedał w niewola do wszystkich usług Blížnim swoim; tak dalece, że bardziey wyrażał w osobie swojej niewolnika albo sługę wszystkich owieczek swoich, iak zwierzchność y powagę mającego Biskupa, y żyściło się o Nim co o Pawle S. *Omnium me servum feci ut plures lucrificerem, 1. ad Corinth. 9.* Wszystkich stałem



stałem się sługa ażebym więcej Duszę mógł pozyskać  
Chrystusowi. Owie sobie S. Biskup wynalazł drogi,  
ktoremi pilność y staranie w nieustannych usługach O-  
wieczkom swoim zachował; pokorę, y cierpliwość:  
przez pokorę do naylichszych zawsze ubiegał się usług,  
przez cierpliwość naytrudniejszy ułatwiał rzeczy. Po-  
kora iako niegodnym Kapłaństwa, dopieroż Biskupiego  
Vrzędu siebie łądził, tak zaś w swym tylko pogar-  
dzeniu, ostatnim y nayniegodniejszy siebie byź ro-  
zumiał. Cierpliwością zaś iako nayniecznośneyłze cu-  
krował sobie przykrości, tak nieprzebragane zwyciężał  
nienawiści, zkąd szło, że gdy zaproszony do Jána Rze-  
znickiego ná Poświęcenie Kościoła, á potym nieuczci-  
wie z domu lego wygnany, y zelżony, całą noc pod od-  
krytym Niebem ná łacie, ná modlitwie strawiwszy, gdy  
názáitruż od owegoż Szlachcicá był przeproszony, y  
winę lego łaskawie mu odpuścił, y dobrym za złe  
nadgradzając Kościół ná prozbę lego poświęcił. W  
tym jednym odemnie wspomnionym przykładzie tysiąc  
innych to cichey y niezwykłej cierpliwości, to  
skromney y głębokiey pokory dowodów, które do  
wszystkich usług Owieczkom swoim w niewysławioney  
dobroci y miłości torowały S. Biskupowi drogę, tak dale-  
ce, że naywiększe upodobanie było w pracach y usta-  
wicznych usługach, żelżywości y przykrości ponosić,  
ochotą y ukontentowaniem Pawła S. *placeo mihi in con-  
tumeliis, in persecutionibus in angustiis pro Christo* 2. ad  
Corinth: 12. A tu już kto nie przyzna z oczywistych  
dowo-

dowodow, że Święty STANISŁAW Biskup przez wielkie prace y przykrości dał Duszę swoje ná wszelkie owieczkom swom usługi.

Lecz ieszcze tá tak znamienita iákoście słyże: li S. Biskupá o Owieczkach czułość, mało by ważyła, gdyby miał w czasie krzywdy y prześladowania owieczek swoich odstąpić, á raczey nie dać całego siebie przez Męczeństwo y śmierć ná okupienie Onych? Co że tak uczynił, dajże Część pokáže:

## CZĘŚC TRZECIA.

*S. STANISŁAW Biskup dał Duszę swoją przez Męczeństwo y Śmierć podjętą ná okupienie krzywdy owieczek swoich.*

**B**Ydź Pasterzem dobrym á niebydź ząwsze dobrym. nie iest bydź dobrym; bydź kochającym Owieczek, á w czasie prześladowania odstąpić, nie iest szczerze kochać, bydź doskonałym, á nie dotrwać do końca, nie iest bydź doskonałym: tá náuka iák iest prawdziwa, tak wlystkiemi dowodami doświadczona. Iestże Krolem kto poddanych swoich w czasie zguby opuścza? Iestże Zolnierzem, kto w czasie wojny y nieprzyacielskich niazdow uchodzi z pola y ucieka? Iestże Oycem kto własnych dzieci swoich w czasie zátracenia odstępuje? tak pytam się (powiedzcie) Iestże Pasterzem kto widzi wilká zbliżającego się do trzody á ucieka? Oładzcie z oczywistej Náuki Chrystusowej, który kładac różnicę między dobrym Pasterzem y najmnikiem innej własności Pasterza innej najmniká pokazuje: *Dobry Pasterz*



Pasterz daie Duszę swoją za owieczki swoje, lecz ndiemnik  
y który nie jest Pasterzem, ktorego nie są owce własne wi-  
dzi wilka przychodzącego y opuszcza owce y ucieka. Szá-  
cuyecie teraz ( wasza iest rzecz Słuchacze ) miłość. Pá-  
sterz ktorego są własne owieczki, ostatecznie wywnętrza  
siły, broni poki tylko może, ná relzcie gdy nie może,  
życie swoje daie za owieczki swoje. Náiemnik zaś ma-  
ło albo nic nie broni, y nie czekáiac końca wydawłszy  
wilkowi ná pożarcie owieczki ucieka od potyczki. Pa-  
sterz doczesne życie chętnie wydaie by wieczne y sobie  
y owieczkom ziednał. Naiemnik o wieczne iák dla sie-  
bie iák dla owieczek mniej stoi, byle doczesne zacho-  
wał. Tego nadgroda iest wszystko w doczesności z  
owieczek dobro, tamtego nic w doczesności nie konten-  
tuje, iedynie samo wieczne dobro. U nikogo rozumiem nie  
znaydzie pochwały odstępujący w niebiespieczeństwie  
trzody Pasterz; Dla czego łatwo widziimi się poznać,  
że naywiększe zalecenie dobrego Pásterza iest to; gdy  
życie swoje przez śmierć dobrowolnie podięta daie za  
owieczki swoje. A to iest; że lubo wielka má sławę  
ztad że całego siebie przez usilne słowá Bożego opo-  
wiadanie dáie ná duchowny posiłek owieczkom swo-  
im. Lubo większa niemniej otrzymuie chwałę, ztad: że  
całego siebie daie ná wszystkie owieczkom swoim usłu-  
gi; dopieroż kto nieprzyzna iák nierownie większy po-  
zyska szacunek, ztad: że całego siebie to iest: życie y  
śmierć swoją dáie ná okupienie krzywdy owieczek swo-  
ich, ná czym treść y istota Dobroci Pastorskiej zawisła  
słowem

słowem Przedwiecznego Słowa zalecona. *Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis*. W takim siebie samego wydaniu trzy takowy Pasterz czyni ofiary, BOGV, Kościołowi y Owieczkom, BOGV nayprzod, albowiem ile tylko dusz to nauka, to przykładem, to całym życiem swoim, nawet y śmiercią pozyska, tyle ofiar Stworcy swemu w wydaniu siebie samego dla nich sprawuje. Kościołowi zaś, bo ten iako jest Matka na łonie swoim pielęgnująca synow y Corki ludzkie, albo Owczarnia najmilszych owieczek Krwia Chrystusowa odkupionych, tak względem Pasterza y Biskupa jest Oblubienica czysta, ktorey on iako kochający Oblubieniec sam strzec, pilnować, y bronić powinien, gdy tedy zachowuje zupełnie to miłości prawo względem Oblubienicy swojej Pasterz, a ielcze gdy własną duszę dla ocalenia Oney daie w bronieniu od najmnieyszego zakażu, y w niedopuszczeniu krzywdy żadney, kto nieprzyzná? że się prawdziwie staie ofiara Oblubienicy swojej kochający Pasterz. Owieczkom náostaték, bo dla tych iako Jednorodzony Syn Boski naywyższy wszystkich Pasterzow Pasterz, sam zstąpił ná świat y dla odkupienia ich dając duszę swoją, stał się ofiara całopalenia ná Krzyżu, tak y każdy Pasterz gdy przez usilne prace y starania całe życie y śmierć swoją łoży dla owieczek sobie od Chrystusa powierzonych, osadźcie czyliż nie staie się ofiara całopalenia dla nich?

To jest Słuchacze o co się nayusilniey ná urządzie swoim starał STANISŁAW Święty, áżeby nie dosyć  
przez



przez náuki y opowiedanie Słowá Bożego, nie dolyć  
przez usilne prace, przykrości, y usługi, lecz co nay-  
większa jest przez Męczeństwo y śmierć swoię był wy-  
dany ná okupienie krzywdy y szkody Owieczek twoich.  
Trudno tu wymówić, okryślić y opisać iákich niená-  
wiści, záiadłości, y zemsty celem stał się S. Biskup w  
swoim ukochanym národzie, co ucierpiał od własnych  
ná jednym Oyczyzny Mátki wychowanych łonie Braci?  
co poniosł od ludu, ktorego On był więcey iák Oycem,  
bo im nie doczesnego pokarmu y łczęścia, bo to krotkie  
y skázytelne jest, ále wiecznego udzielał posiłku, iák  
był ná sławie zdrowiu y życiu ukrzywdzony? wszákże  
áni z pamięci Polakow, áni z Xiąg y Dzieiow národu  
nászego niewymazaná dotad Historya, y ia z tego miey-  
scá gdy o tym mówię, wszákże was samych iáko wie-  
dzacych, slyszacych y czytających o tym ná dowod pra-  
wdy wezwać y ná świádectwo stawić mogę; Co czynił z  
jedney strony kochający Owieczek swoich Pásterz? to łá-  
skawym nápomnieniem, odwozác Polakow od rozwio-  
złego życia, to gromieniem, ále ták łagodnym że w nim  
samá wynikała dobroć kochającego Oyca, to ná ostatek  
dobywając spráwiedliwości miecza, ále tym nie że by  
ranił, lecz by uleczył wszystkie Duszy sprośności, oso-  
bliwie zágefzczone ná ow czas wszeteczeństwa, nędz-  
nych morderstwa, ubogich uciemierzenia &c. Mianowi-  
cie w złym y zachwałym Bolesławie Krolu, który ná  
Tronie pierwszey powagi Polskiej siedzac; gdzie samá  
tylko Dobroć przykłádnosc y Pobożność panów áć po-

winná, tam w wielkim y niewypowiedzianym wstydzie  
wszystkie okrucieństwa y Tyranie, ( jednym słowem )  
cały bezbożności rodzaj pierwsze miejsce osiadł. Bolało  
nato dobrego Pasterza serce przeto o ! iakże dzień y noc  
bezsenne prowadząc wszystkiemi sposobami zabiegał  
złemu. Co czynił z drugiej strony nad lwa zaiad-  
liwszy Krol Bolesław już na przestrogi nie dbał, już  
namowy odrzucał, już napomnienia pogardzał,  
iako do umartwienia S. Biskupa wynaydował zemsty? to  
dobrá Kościelne niesprawiedliwie odbierając, to do fał-  
szywego świadectwa przeciw Świętemu ludzi podma-  
wiając, ztąd zaś na wszystkę wżgardę y niesławę nie-  
winnność Świętego wydając, iak tá ciężka była y nie-  
znośna Świętemu boleść, że prawdą niby ona niewinna  
wsadach Zuzanná uznana nie była? ztąd przyznacie że  
sam Bog szczera y rzetelna z pod ziemi wskrzesił prawdę:  
y z niebá pokazał sprawiedliwość swoją iż się prawdziły  
Słowa Prorockie *Veritas de orta est, & iustitia de Calo pro-*  
*spexit*, Psal: 84. gdy trzechletniego leżacego w grobie  
Piotrowiná, niesłychanym dotąd w Polszcze cudem na  
podporę prawdy S. Biskupa w sadach zawziętego Boles-  
ława, niby owego czterechdniowego Łazarza nad pod-  
porę Prawdy Chrystusowey stał. To świadectwo iak-  
ko wielkie y niesłychane Polszcze, innym zaś rzadkie  
Narodom, a na ugrontowanie oczywistości nymocniej-  
sze, powinno było być ostatnim dowodem y utwierdze-  
niem Krolowi Bolesławowi, lecz patrzcież iako bardziey  
było wznieceniem y zapáleniem większey nienawiści y  
mściwey zemsty! Co tu w nim ( dziwić się trzeba ) dokazu-



ie złość zaślepioną, y owa rozzarzoną zawziętość! albo na-  
co się odważa gniewliwa! zaiadłość! w Krolu przez łamanie  
wszystkich praw ludzkich, y gwałcenie Boskich, Pierwszą  
miejsca swego powagę szpeci, tron kala, y niby w błoto  
wszelkiej niesławy owę cześć godną rzuca Koronę, zamiast  
pełnowładnego Berła, miecz ( że rzekę kátowski ) o! iaką  
chanba przeciwko samemu prawie rozumowi bierze w rękę!  
ow Krol Polski Monarcha, okrutnym Tyranem, Mordercą y  
Zaboycą S. Biskupa ręką własną sam staie się. Ale mało iest  
z słow samych rzecz sądzić, ieżeli nieważemy okoliczności  
które obrzydliwszym okrucieństwem w oczach całego Nieba  
y świata rzecz pokazują, iakby bydź mogło same w sobie  
tylko Zaboystwo S. Biskupa; a te są: że zabity w Kościele  
Świątym, niby na łonie Matki, a oraz Oblubienicy S. Bi-  
skup, że od własnego syna którego S. Biskup był Oycem y  
Pasterzem, z kąd urosła w Polsce Gadka o STANISŁA-  
WIE Świątym, *Syn Oycy w Matce zabił*. Ze Ciało Jego od  
roziadłych y zdzieczających a prawie od rozumu odchodzących  
Sług y Żołnierzy Krolewskich na drobne cząstki rozsieka-  
ne y rozrzucone; że podczas Mszy S. czyli owej niekrwistej  
ofiary w ktorej sam Chrystus dla nas mękę y śmierć swoją na  
pamiętkę zostawił; Co wszystko iak wielką było okrucień-  
stwa okolicznością w zuchwałym Krolu, tak wielką dla S.  
STANISŁAWA Chwałą że przez to tak znamięniete Męczeń-  
stwo stał się trojaka ofiarą to Bogu, to Kościołowi, to Owie-  
czkom; Bogu dla którego chwały iako stworzenie dla Stwor-  
cy, a mówiąc według Pąwła S. nauki, iako Syn przysposobie-  
ny przez łaskę; umęczony Kościołowi, dla którego krzywdy  
iako Biskup y kochający Oblubienicę swoją Oblubieniec na ło-  
nie ley zabity. Owieczkom dla których obrony y ocalenia iako  
Ociec dla synow y Corek swoich okrutnie zamordowany, mę-  
stwa swego y zwycięstwa dowodem dał duszę swoją y owżem  
całego siebie ofiarował, iako mu tę chwałę nieustannie Ko-  
ściół Boży wysławia. *Pastor cadis in gregis medio, dormi*  
*sponsus*

*Spousus in sponse gremio; Mater plorans gaudet in filio quia vi-  
vunt victor sub gladio.*

A tu już dobroci swoiey Pasterskiej ostatni dał doku-  
ment, jeżeli: znamię miał chwałę, ztąd: że duszę swoię  
przez naukę y opowiadanie Słowa Bożego dał na pośilek  
Owieczkom swoim, co było mnieysza; jeżeli zaś: miał wię-  
ksze zalecenie, że przy tym przez wielkie prace y przykro-  
ści dał duszę swoię na wszystkie Owieczek swoich usługi,  
co było większa, dopieroż gdy przez ochotne samego siebie  
na Męczeństwo y śmierć wydanie dał duszę swoię y owszem  
całego siebie na okupienie krzywdy y szkody owieczek swo-  
ich, osadzie czyli nie była naywiększa w S. Biskupie dobro-  
ci sława? Tą część iako naywiększa y osoblawsza, tak też  
y chwały Jego ( iakoście slyszeli ) ostatnia dla nas Słucha-  
cze niech będzie poczarkiem y końcem; Ze jeżeli mało nas  
nauki zbawienne ożywiaią, niewiele albo nie wcale owocu  
nie przynoszą, dla tego że niedbale ziarno słowá Bożego  
na rola serca naszego przyimuemy, jeżeli zaś: mało nas  
pobudza do prac y przykrości, do pokory y pobożności, do  
żywey wiary y gorącej miłości Boga, tak wielką około dusz  
zbawienia praca y głęboką w usługach niesprzykazonych  
owieczkom swoim pokora STANISŁAWA Świętego, to  
przynajmniej tak stateczne Męczeństwo y śmierć chętnie  
podjęta, tegoż S. Biskupa y Pasterza, Pierwszego Korony Pol-  
skiej Patrona, wszystkich Polaków doświadczonego Odro-  
dę który dał Dusze swoje za owieczki swoje niech będzie mo-  
cnym zachęceniem y w dobrym przedsięwzięciu  
utwierdzeniem Amen.

IMPRIMATUR  
FRANCISCUS POTKANSKI,  
*Suffraganeus & Officialis Generalis Cracoviensis.*

m. pp.





2  
s  
u  
o  
s  
lo  
fz  
ch  
to  
e  
pl  
ñ  
o



